

**RAFAŁ BARTŁOMIEJ PANFIL**

---

Państwowa Akademia Nauk Stosowanych  
im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie  
<https://orcid.org/0000-0003-0049-4170>

**Artykuł recenzyjny: Michel Maffesoli, *Czas plemion: schyłek indywidualizmu w społeczeństwach ponowoczesnych*, tłum. Marta Bucholc, redakcja naukowa i przedmowa do wydania polskiego Barbara Fatyga, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, ss. 253**

**Review Article: Michel Maffesoli, *Czas plemion: schyłek indywidualizmu w społeczeństwach ponowoczesnych*, translated by Marta Bucholc, editing and foreword for the Polish edition by Barbara Fatyga, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warsaw 2008, pp. 253**

W okresie ostatnich kilkunastu lat można zaobserwować coraz wyraźniejsze przemiany zachodzące w obszarze więzi społecznych konstytuujących społeczeństwa ponowoczesne. Jednocześnie daje się zauważyć proces słabnięcia indywidualizmu i odżywającej stopniowo, w różnych formach i z różną siłą, skłonności do umacniania się więzi grupowych, by nie powiedzieć – plemiennych. Na przywołane zjawisko, zresztą nie nowe, wielu badaczy zwracało uwagę już pod koniec XX w., a także w pierwszej dekadzie obecnego stulecia. W naukowym dyskursie zaczęła nawet pojawiać się teza o rodzącym się zjawisku tzw. *nowo plemienności*. Doświadczenia członków wielu społeczeństw żyjących w warunkach rozwijającej się globalizacji, wnoszącej mnogość różnorodnych form życia społecznego, relacji międzyludzkich i układów odniesień, zaczęły wskazywać na coraz większe trudności jednostek w zakresie identyfikacji własnej tożsamości. Nowego znaczenia zaczęły nabierać określenia przynależności do różnego rodzaju wspólnot, społeczności, małych ojczyzn, a nawet narodów. W kontrze do globalizacji zaczęto popularyzować nawet określenie globalizacja, definiujące proces polegający na dostosowywaniu globalnych trendów, produktów i usług do lokalnych uwarunkowań społecznych, kulturowych, religijnych. Ponadto, w erze

nieustannie rozwijających się nowych mediów i komunikacji prowadzonej za pośrednictwem Internetu, obserwowano również powstawanie specyficznych społeczności charakteryzujących się wyjątkowymi czynnikami scalającymi: wspólnymi pasjami, hobby, zamiłowaniem etc., w obrębie których mniejsze znaczenie miały cechy etniczne, wiek czy płeć. Dla członków tych nowych rodzajów społeczności, swoistych „nowych plemion”, ważna stała się nowa jakość więzi społecznych rodzących nowy rodzaj tożsamości społecznej. Tożsamość ta ukształtowana została w oparciu o czynniki więziotwórcze, które do tej pory takiej roli nie odgrywały, gdyż nie wynikały z przesłanek etnicznych, genetycznych, tylko ze wspólnoty pasji i zainteresowań.

W świetle tych zmian, które w ostatnich latach stają się – zdaniem piszącego te słowa – coraz bardziej wyraziste, warto ponownie sięgnąć do opracowania *Czas plemion. Schyłek indywidualizmu w społeczeństwach ponowoczesnych*, które na polskim rynku wydawniczym ukazało się w 2008 r., dwadzieścia lat od pierwszego wydania pod tytułem *Le temps des tribus. Le déclin de l'individualisme dans les sociétés postmodernes*. Jego autorem jest francuski socjolog Michel Maffesoli, zajmujący się zagadnieniami więzi społecznych we wspólnotach i problemami życia codziennego współczesnych społeczeństw. Esej ukazał się w 1988 r., ale zawarte w nim treści nadal charakteryzują kluczowe zjawiska zachodzące we współczesnych społeczeństwach.

*Czas plemion. Schyłek indywidualizmu w społeczeństwach ponowoczesnych* zawiera sześć rozdziałów i dodatek. Myślą przewodnią tej pracy jest założenie, że w społeczeństwach postindustrialnych, których funkcjonowanie opiera się na kulturze masowej i rozwiązaniach technologicznych, świadomość jednostkowa eliminowana jest przez grupowe formy świadomości, które przyjmują kształt swoistej świadomości plemiennej, co przyczynia się do podejmowania bardziej irracjonalnych i emocjonalnych zachowań społecznych. Tradycyjne formy życia społecznego, do których można zaliczyć rodzinę, społeczność lokalną czy nawet naród, zostają zastąpione nowymi rodzajami wspólnot, które autor omawianej publikacji nazywa współczesnymi „plemionami”. Na tej podstawie przyjmuje, że ich członkowie starają się zaspokoić potrzebę przynależności przez zaangażowanie w życie małych, zdecydowanie bardziej zdecentralizowanych grup społecznych, w których dominują więzi autoteliczne, a nie instrumentalne. M. Maffesoli w swojej pracy podkreśla znaczenie estetyki i stylu życia w warunkach charakterystycznych dla społeczeństw postmodernistycznych. Dostrzega również, że członkowie społeczeństwa w procesie kształtowania indywidualnej, jak i społecznej tożsamości opierają się na przejawianym stylu życia, a w tym samym czasie kultura nabiera coraz bardziej estetycznego wymiaru i staje się coraz mniej kognitywna.

Określony w tytule przywoływanej tu pracy indywidualizm to nie tylko punkt wyjścia do współczesnych rozważań na temat przemian więzi społecznej, ale także przedmiot poznania dla wielu obserwatorów świata społecznego. Szczególnie znaczenie ma umiejscowienie wspomnianej problematyki w sferze procesów za-

chodzących w kulturze, czego dokonała Małgorzata Jacyno w pracy zatytułowanej *Kultura indywidualizmu*. Charakteryzuje ona to zagadnienie jako formę egzystencji w warunkach świata społecznego i określa kierunek intelektualnych dociekań jako: „[...] poszukiwanie społecznej genezy strategii życiowych, wzorów i technik zajmowania się sobą przez jednostki, sprzecznych i wzmacniających się nawzajem tradycji praktykowania indywidualizmu, starć i wojen o zawłaszczenie procesu indywidualizacji, nadanie mu treści kierunku, ale też poszukiwanie ciągłości tradycji indywidualizmu”<sup>1</sup>. W nieco odmienny sposób zagadnienie to interpretowała również wcześniej Magdalena Środa. W swojej pracy *Indywidualizm i jego krytycy* charakteryzowała istotę tytułowego zjawiska w kontekście społecznych przemian, a w szczególności uniezależnienia się jednostek od różnego rodzaju wpływów politycznych<sup>2</sup>. Można stwierdzić, że indywidualizm stanowił odzwierciedlenie kondycji więzi społecznej we współczesnych społeczeństwach, co niewątpliwie zostało zauważone przez Michela Maffesolię w jego rozprawie.

Jedną z najważniejszych przesłanek rozważań jej autora była pogarszająca się kondycja relacji społecznych. Dotyczyło to przede wszystkim ich jakości, która stopniowo była zastępowana ilością. Wielość relacji z kolei powodowała trudności w jednoznacznym określeniu ludzkich tożsamości, co determinowało potrzebę nawiązywania kolejnych emocjonalnych więzi z innymi ludźmi, rodzenia się nowego trybalizmu – idei dążącej do utrzymania się neoplemiennej struktury społeczeństwa pozbawionego scentralizowanej władzy. Takie właśnie nowe plemiona pozwalały, chociaż w krótkim okresie, poczuć przynależność do wspólnoty skupionej wokół pewnych wartości, które nie wynikają ani ze wspólnych cech, ani komplementarnych właściwości, ale z podzielanych upodobań, pasji oraz preferencji ich członków. Trybalizm podkreślał również specyficzną cechę natury ludzkiej, jaką jest potrzeba życia grupowego, a dokładnie rzecz ujmując – plemiennego. Nie jest to bynajmniej potrzeba nowa, gdyż istniała wcześniej i – będąc w pewien sposób zapomniana – w ostatnim czasie przypomina się coraz wyraźniej.

W przekonaniach Michela Maffesolię wyraźnie zarysowuje się wyjątkowy kontekst rozważań, który stanowi punkt wyjścia do przedstawienia jego koncepcji więzi społecznych. Wśród niektórych założeń konstytuujących ten kontekst znajduje się przekonanie, że każdy etap rozwoju społecznego charakteryzuje się odpowiednim sposobem formułowania się relacji społecznych. Pozwala to dostrzec przemiany zawierające się w swoistym kontinuum od *porządku politycznego* do *porządku zespolenia*. Jego początek stanowi abstrakcyjne, spójne i uporządkowane społeczeństwo, natomiast koniec to płynna, zmienna uczuciowo, wrażeniowa i rozmyta *masa społeczna*.

Następnym elementem kontekstu rozważań M. Maffesoli uczynił zagadnienie, które określał jako *logikę zespolenia*<sup>3</sup>. Jego podstawowe założenie wynika

<sup>1</sup> M. Jacyno, *Kultura indywidualizmu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 8.

<sup>2</sup> M. Środa, *Indywidualizm i jego krytycy*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2003.

<sup>3</sup> M. Maffesoli, *Czas plemion. Schyłek indywidualizmu w społeczeństwach ponowoczesnych*, tłum.

ze stwierdzenia, że „doświadczenie drugiego funduje wspólnotę, choćby nawet wspólnotę konfliktu”<sup>4</sup>. Owe zespolenie dotyczy wielu aspektów życia społecznego, wśród nich politycznego i ekonomicznego. Jednak obok nich istnieje jeszcze jeden wymiar świata, w którym żyje człowiek, jest nim „rzeczywistość obywatelska się bez epitetów, rzeczywistość współistnienia społecznego samego w sobie, którą proponuję nazwać uspołecznieniem, a która mogłaby być «zabawową formą socjalizacji»”<sup>5</sup>.

W oparciu o porównanie tej sfery życia społecznego do ludycznego dzieła twórczości artystycznej Michel Maffesoli stwierdza, że nie jest istotne jego ostateczne przeznaczenie, różnorodna przydatność, lecz to, co „stylizuje istnienie, wydobywa z niego rysy istotne”<sup>6</sup>. Życie w grupie jest taką istotną rysą, jego cechą pierwotną, chociaż jak ludyczne dzieło sztuki – bywa spontaniczne. To z kolei może kształtować bardziej zorganizowane formy życia: politykę, gospodarkę, sztukę. „Zawsze jednak trzeba dojść do czystej formy tego, co jest byciem razem bez celu, choćby po to, by lepiej ocenić jej nowe orientacje (lub reorientacje)”<sup>7</sup>. Dochodzenie do czystej formy z kolei pozwala dostrzec nowe formy życia społecznego.

Refleksji nad omawianym zagadnieniem towarzyszy również charakterystyczny sposób postrzegania rzeczywistości społecznej. W jej dotychczasowych koncepcjach dominowały paradygmaty: historyczny, polityczny, ekonomiczny i psychologiczny, które zdaniem autora *Czasu plemion* odwracają uwagę od zagadnienia ludzkiej codzienności. Codzienności głęboko zakorzenionej w życiu grupowym, gdyż „[...] są chwile, kiedy liczy się nie tyle jednostka, ile wspólnota, w którą się ona wpisuje”<sup>8</sup>, ponieważ „chodzi o człowieka w relacji, nie tylko w relacji z innymi jednostkami, ale również w tej która wiąże go z jego terytorium, z miastem, ze środowiskiem naturalnym, które dzieli z innymi”<sup>9</sup>. Ten punkt widzenia sprawia, że „akcent będzie padał na to, co wspólne wszystkim, na to, co wszyscy robią choćby na mikroskopijnej skali”<sup>10</sup>.

Nowa forma plemion to oznaka zachodzących współcześnie przemian w relacjach międzyludzkich. Elementem je konstytuującym są różnorodne wspólności. Maffesoli podkreśla, że należy zdać sobie sprawę, „że istnieje wiele loci, które wytwarzają swoje własne wartości i pełnią funkcję spoiwa dla tych, którzy tworzą te wartości i je uznają”<sup>11</sup>. Plemiona powstają dzięki: „poczuciu przynależności, jako pochodnej szczególnej etyki i w ramach sieci komunikacyjnej”<sup>12</sup>. Charakterystyczne

M. Bucholc, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.

<sup>4</sup> Tamże, s. 117.

<sup>5</sup> Tamże, s. 129, za: G. Simmel, *Sociologie et epistemologie*, PUF, Paris 1981.

<sup>6</sup> Tamże, s. 130.

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> Tamże, s. 183.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Tamże, s. 184.

<sup>11</sup> Tamże, s. 214.

<sup>12</sup> Tamże, s. 206.

jest to, że tworzą metaforyczne wioski. Wioska natomiast nie oznacza jedynie określonego terenu, ale przede wszystkim przestrzeń o charakterze symbolicznym.

Poczucie przynależności plemiennej jest determinowane również przez rozwój technologii, w tym najbardziej znaczącej – komunikacyjnej, która jednocześnie przyczynia się do powstawania nowych form życia społecznego. Przypomina to różnorodne organizacje plemienne, z tym jednak zastrzeżeniem, że w przeciwieństwie do plemion tradycyjnych ich istnienie jest ograniczone czasowo. Współczesne plemiona mają charakter efemeryczny, ugruntowany w poszczególnych kontekstach życia społecznego, a ich trwałość zależy od siły poczucia przynależności ich członków. Zdaniem M. Maffesoliego „[...] należy jednak zaznaczyć, że sprzyjając przyciąganiu, choćby wielorakiemu, poczucie przynależności działa, jeśli nie przez wykluczenie, to przynajmniej przez zamykanie. Cechą plemienia jest wszak, że wzmacniając to co bliskie (osoby i miejsca), ma ono tendencję do zamykania się w sobie”<sup>13</sup>. W jego przekonaniu pojęcie „więź» (rodzinna, przyjacielska itp.) należy rozumieć w jego najmocniejszym znaczeniu: konieczności, tego, co średniowieczny system cechowy ujmował jako «powinności». Pomoc wzajemna, w swych rozmaitych formach, jest obowiązkiem, kamieniem probierczym często niewypowiedzianego kodeksu honorowego rządzącego trybalizmem”<sup>14</sup>. Więź ujęta w ten sposób nadaje współczesnym plemionom niezwykle ekskluzywny charakter, czemu towarzyszy brak zaufania do wszystkiego, co *nowe* i *inne*. Dzieje się tak pomimo istnienia pewnej, aczkolwiek pozornej, otwartości. Nie oznacza to zupełnego zamknięcia na inne grupy. Współistnienie kilku plemion wymaga jednak ustalenia terytoriów, których przekroczenie może wywołać konflikt, dlatego relacje między plemionami są w dużym stopniu zrytualizowane, a także towarzyszą im różnego rodzaju obrzędy, co w głównej mierze przyczynia się do wykorzystania określeń plemienia i trybalizmu.

Sformułowanie *plemię* nadaje swoisty charakter przedstawianym formom życia społecznego: emocjonalny, wypełniony poczuciem przynależności i konfliktami z innymi plemionami. Wraz z upływem czasu plemiona stają się trwalsze i osiągają wyższy poziom organizacji, a wręcz mogą się formalizować, dlatego stanowią one coraz częściej pojawiającą się formę życia społecznego.

*Czas plemion. Schyłek indywidualizmu w społeczeństwach ponowoczesnych* to praca wyjątkowa pod każdym względem. Bogactwo i aktualność koncepcji, trafność obserwacji, rzetelność argumentacji oraz niepowtarzalny język – to jedne z wielu odzwierciedlających ją określeń. Z perspektywy upływu czasu można stwierdzić, że Michel Maffesoli skutecznie przewiduje kierunek przemian więzi społecznych, przez co oddaje ich teraźniejszy charakter, ale również podkreśla rolę klasycznych koncepcji. Jedną z nich jest ujęcie solidarności społecznej autorstwa Émile’a Durkheima, której istotą jest rozróżnianie solidarności mechanicz-

<sup>13</sup> Tamże, s. 209.

<sup>14</sup> Tamże.

nej i organicznej<sup>15</sup>. Autor *Czasu plemion...*, uznając zasadność powyższej koncepcji w przeszłości, jednocześnie podważa jej nieaktualny charakter. Co więcej, wskazuje, że przeobrażenia więzi społecznych osiągnęły kolejny etap rozwoju i przyjmują formę *wspólnoty emocjonalnej*<sup>16</sup>.

Warto w tym miejscu podkreślić, że książka Michela Maffesoliego budziła kontrowersje i niejednokrotnie została skrytykowana, ale odgrywa nadal istotną rolę w kształtowaniu swoistych postaw poznawczych wobec współczesnego społeczeństwa. *Czas plemion. Schyłek indywidualizmu w społeczeństwach ponowoczesnych* to praca, która wywiera znaczący wpływ na współczesną socjologię i nauki społeczne, a problematyka w niej przedstawiona nigdy nie straciła na swej aktualności. Jej autor wprowadził do socjologicznego dyskursu koncepcję plemion traktowanych jako alternatywne formy życia społecznego, w których jednostki zaspokajają potrzebę przynależności. Taki punkt widzenia zachęca obserwatorów życia społecznego do pogłębionej refleksji nad rekonstrukcją pojęcia społeczeństwa i zbiorowości społecznych, a nawet podważania tradycyjnych teorii socjologicznych i tworzenia nowych paradygmatów oraz strategii badawczych. Dzięki tej pracy została uwypuklona również rola emocji i estetyki w życiu społecznym, zachodzącym w warunkach społeczeństwa postmodernistycznego. To motywuje kolejnych adeptów nauk społecznych do analizy oddziaływania emocji na więzi społeczne, co w konsekwencji zachęca również do podjęcia rozważań nad kulturą i stylami życia. Ostatecznie, na podstawie interpretacji treści pracy M. Maffesoliiego, można poddać krytyce istniejący w naukach społecznych pogląd o dominacji zjawiska indywidualizmu w społeczeństwie, dostrzegając znaczenie współczesnych wspólnot i więzi społecznych.

## BIBLIOGRAFIA

- Jacyno M., *Kultura indywidualizmu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Maffesoli M., *Czas plemion. Schyłek indywidualizmu w społeczeństwach ponowoczesnych*, tłum. M. Bucholc, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Simmel G., *Sociologie et epistemologie*, PUF, Paris 1981.
- Środa M., *Indywidualizm i jego krytycy*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2003.

<sup>15</sup> Koncepcja solidarności społecznej, a w szczególności rozróżnienia jej rodzajów na solidarność mechaniczną i organiczną stanowi przedmiot rozważań w kolejnej części rozprawy, poświęconej kryteriom klasyfikacji, rodzajom i przejawom więzi społecznych.

<sup>16</sup> M. Maffesoli, dz. cyt.